

Spis treści



Introduction 7

UNIT 1

Fire Away 20

- Lab 1: Smartphone 30/30 22
- Lab 2: Blink! 24
- Lab 3: Blink! Revisited 26
- Lab 4: Shot in the Dark 28
- Lab 5: Hocus Focus 30
- Lab 6: Walk with a Blind Camera 32
- Lab 7: 100 Shots 34
- Lab 8: Spin Like a Top 36
- Lab 9: Mixed-Media Project with Carla: Textured Photo Flags 38

UNIT 3

Fellow Travelers 64

- Lab 20: Cat and Mouse 66
- Lab 21: Make Believe 68
- Lab 22: Faceless 70
- Lab 23: Window Light 72
- Lab 24: Animal Parts 74
- Lab 25: Tension 76
- Lab 26: Bugs 78
- Lab 27: Stranger Danger 80
- Lab 28: Moody Portrait 82
- Lab 29: Mixed-Media Project with Carla: Put a Fairy on It! 84

UNIT 2

Seeing the Light 40

- Lab 10: Plus and Minus 42
- Lab 11: Light and Dark 44
- Lab 12: Shadows in Black and White 46
- Lab 13: Backlight 48
- Lab 14: Hunter 50
- Lab 15: Roaming Pony 52
- Lab 16: Same But Different 54
- Lab 17: On White 56
- Lab 18: Reflection 58
- Lab 19: Mixed-Media Project with Carla: Cereal Box Photo Paintings 60

UNIT 4

Talking to Yourself 88

- Lab 30: Camera-to-Work Day 90
- Lab 31: Hate It 92
- Lab 32: Step by Step 94
- Lab 33: Self Portrait 96
- Lab 34: Observation Friday 98
- Lab 35: Collection 100
- Lab 36: Document 102
- Lab 37: Mixed-Media Project with Carla: Mini Photo Journal 104

UNIT 5

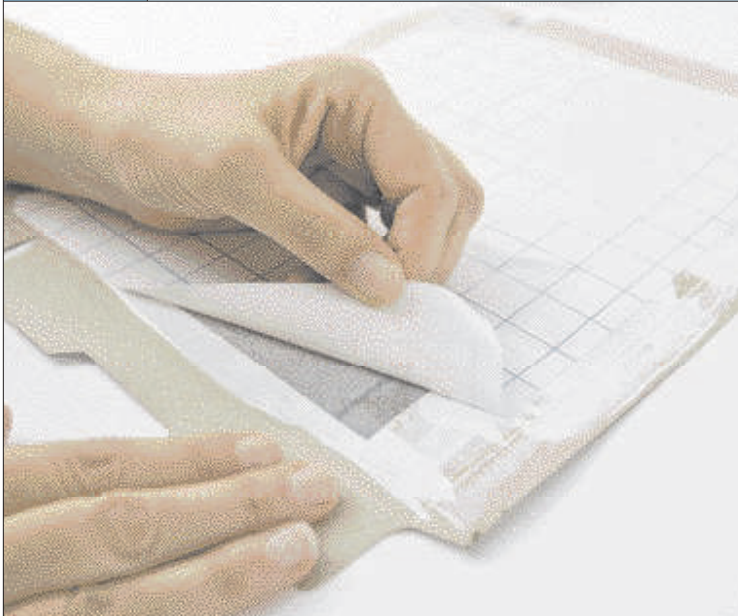
Finger Painting 106

- Lab 38: Blur 108
- Lab 39: Squiggle Drawing 110
- Lab 40: Head Like a Hole 112
- Lab 41: Night Vision 114
- Lab 42: Light Painting 116
- Lab 43: Bokeh 118
- Lab 44: Mixed-Media Project with Carla:
Dots 120

UNIT 6

Deeper Waters 122

- Lab 45: Splat! 124
- Lab 46: Emulate Nonphotographs 126
- Lab 47: Picture in Picture 128
- Lab 48: Seriously? 130
- Lab 49: Abstraction 132
- Lab 50: 25 Strangers 134
- Lab 51: Lose Yourself 136
- Lab 52: Mixed-Media Project with Carla:
Abstract Painting 138



- Glossary of Terms 140
- Contributing Artists 142
- Acknowledgments 142
- About the Authors 143



Wstęp

ROBIENIE ZDJĘCIA TO ISTOTNE WYDARZENIE. Uczestniczysz w akcie tworzenia – ulotnego, przekazującego uczucia i myśli. Fotografia to uchwycony moment twojego życia, ułamek chwili należący do szeregu decyzji. Dziś oglądamy tak wiele fotografii i robimy ich tak dużo, że łatwo jest zapomnieć, jak są ważne.

Najistotniejszym celem tej książki jest pokazanie ci, jak możesz w pełni wyrazić siebie na swoich zdjęciach. Oznacza to, że musisz odejść od niektórych tradycyjnych zasad i technik, trochę się wyluzować, zrelaksować i czerpać prawdziwą radość z robienia fotek.

Wyrażanie myśli i uczuć poprzez fotografię jest nie tylko możliwe, ale też bardzo ważne dla zapewnienia równowagi kreatywnej umysłu i dla rozwoju kulturowego. Przekonasz się, że każde zadanie, jakie będziesz miał do zrealizowania, popchnie cię o krok dalej niż byłeś dotychczas. Myśl o nim zawsze jak o bloku startowym, ale nie traktuj go jak wyścigu. Biegnij tam, dokąd gna cię twoja wyobraźnia i pasja odkrywania.

Drugim celem jest pomoc w lepszym rozumieniu i wydajniejszym stosowaniu twojego narzędzia – aparatu fotograficznego. Przekonasz się, że na końcu poznasz jego możliwości artystyczne i techniczne. Kreatywna inspiracja jest przecież zawsze najistotniejsza. Dzięki umiejętnościom technicznym otrzymasz wszystko, czego chcesz i potrzebujesz, ale nie pozwól, by zdominowały one twoją artystyczną wolność.

Kiedy uczysz się prowadzić samochód, poświęcasz wiele energii, myśląc o samochodzie i o tym, jak zachować nad nim kontrolę, ale kiedy już raz to pojmiesz, nigdy nie zapomnisz jak działa auto. Zaczynasz wtedy myśleć o wszystkich miejscach, do których chciałbyś dotrzeć.



Aparat robi tylko dwie rzeczy:

- Przybliża obraz do kliszy lub sensora
- Kontroluje ilość wpadającego światła

Naciskając spust migawki aparatu fotograficznego, możesz zrobić zdjęcie, nawet świetne zdjęcie, i nie musisz robić nic oprócz tego, jeśli nie chcesz.

Im więcej jednak wiesz o swoim narzędziu pracy, tym większą masz możliwość decydowania o tym, jakie będzie twoje zdjęcie. Każda, nawet najmniejsza, decyzja związana z robieniem zdjęcia odzwierciedla naszą osobowość i wizję, i to jest właśnie najbardziej ekscytujące w fotografii, i w każdej innej dziedzinie sztuki.

Takie same są decyzje lub kroki, jakie podejmuje się w malarstwie czy rzeźbie. Robiąc zdjęcie, odczuwamy tę subtelną, specyficzną więź zachodzącą między okiem, a fotografowanym obiektem. Skąd wiesz, jaką podjąć decyzję i jak odda to aparat? Dlatego mówimy zazwyczaj coś w stylu „Mam nadzieję, że zdjęcie wyjdzie”. W znacznym stopniu nie masz wpływu na rezultat.

Aby robione przez nas zdjęcia odzwierciedlały naszą wrażliwość, potrzebujemy podstawowej wiedzy o aparacie. Nie musimy dokładnie znać zasad jego działania, ale powinniśmy dobrze wiedzieć, czym on jest.

Aparat fotograficzny

Każdy aparat robi tylko dwie rzeczy: przybliża obraz do kliszy lub sensora aparatu i kontroluje ilość padającego nań światła.

Aparaty cyfrowe – od lustrzanek po aparaty w smartfonach – robią to automatycznie i całkiem dobrze. Jeśli ustawisz na czymś swój aparat i przycisniesz migawkę, zrobisz przyzwoite zdjęcie. Bardziej zaawansowane aparaty dają nam większą kontrolę i więcej sposobów, byśmy mogli je dostosować do naszych indywidualnych potrzeb. Jednak zadaniem zarówno najstarszych aparatów, które nawet nie miały baterii, jak i najnowszych i najbardziej zaawansowanych lustrzanek cyfrowych, jest to samo: przybliżyć obraz i naświetlić go.

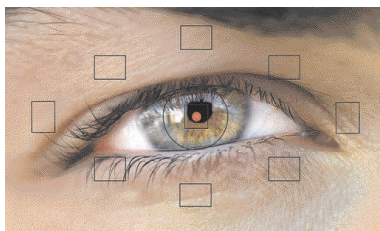
Przybliżanie

Przybliżanie jest całkiem proste; obiektyw przybliża się lub oddala od obiektu. Najprostszy aparat kompaktowy ma prosty sposób przybliżania – pokazuje to, co chcesz przybliżyć w migającym kwadraciku i pstryka zdjęcie. Zaawansowana lustrzanka ma opcje zatrzymywania obiektów w fazie ruchu, zwielokrotnienia ich i rozpoznawania twarzy. Instrukcja obsługi twojego aparatu da ci więcej informacji na temat jego możliwości niż ja mogę powiedzieć ci tutaj.

Eksperymentuj z nimi, wybierz najlepsze dla siebie i używaj ich.



*Celem nie jest
nauczyć się robić zdjęcia
jak profesjonalista,
ale zacząć je robić
na swój własny
sposób.*



Metafora pieczenia chleba

Naświetlanie jest jak czas i temperatura ustawiane w piekarniku. Jeśli są odpowiednie, chleb dobrze się upiecze. Z kolei oświetlenie możemy porównać do składników chleba, dzięki którym zyskuje on smak, konsystencję, zapach i kolor.



Naświetlanie

Naświetlanie jest trochę trudniejsze do zrozumienia. Na początku musimy zrozumieć, na czym polega podstawowa różnica między naświetlaniem, a oświetleniem.

Naświetlanie w sensie ogólnym odnosi się do *jak ośc* i światła potrzebnego, by zdjęcie było udane. Nasze oczy dostosowują się wciąż do zmienności obrazu otaczającego nas świata, dzięki temu w ogóle widzimy. Z aparatem dzieje się to samo, więc kiedy mówimy o naświetlaniu, mamy na myśli sposób adaptowania się do sytuacji, w jakiej się akurat znajdujemy.

Oświetlenie z kolei wiąże się z *jak ośc i a* światła na naszych zdjęciach. Mamy tu na myśli kierunek, barwę i natężenie padającego światła. Ważne jest, by zrozumieć, że aparat może sam naświetlić obiekt, ale dobre naświetlanie nie spowoduje wcale, że będzie on dobrze oświetlony. Dobre światło na zdjęciu (wykonanym poza studiem) to światło naturalne, które wydobędzie i wiernie odda widziany przez nas obraz. Musimy się go nauczyć, czasem na nie poczekać, szukać go, by ożywiło to, co chcemy sfotografować. Nie robi za nas tego aparat.

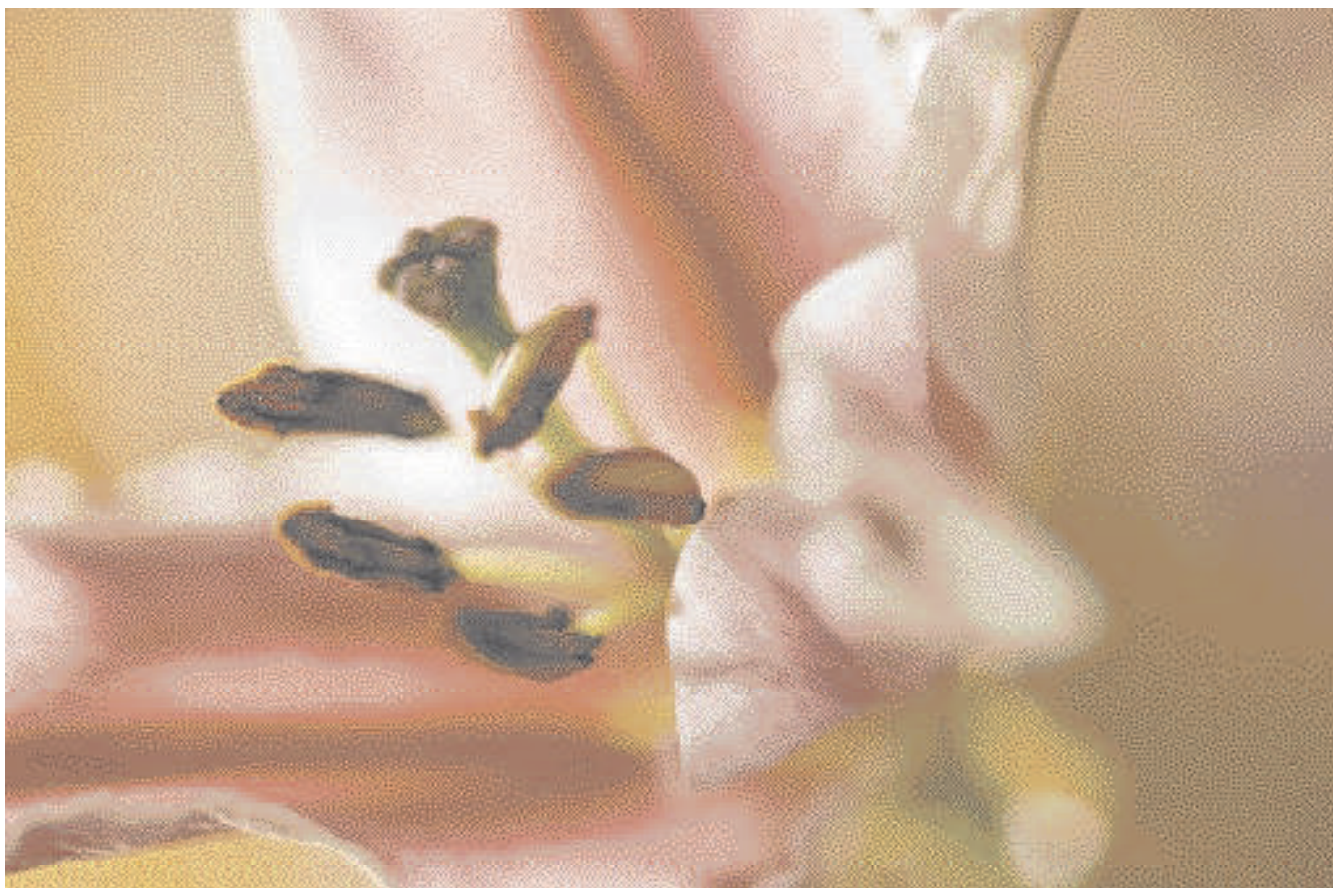
Zilustrujmy to opowieścią.

Księżniczka i pszczoły

Dawno, dawno temu żyła księżniczka, zamknięta w wieży z jednym okrągłym oknem. Na zewnątrz roiło się od zaczarowanych pszczół. Księżniczka odkryła, że każdego dnia, gdy otwiera okno i wpuszcza do środka dokładnie sto pszczół, robią dla niej słoiczek miodu. Spozstrzegła także, że okno ma cudowną właściwość zmieniania wielkości. Ta sztuczka bardzo pomagała we wpuszczaniu odpowiedniej ilości pszczół w danym momencie. Ilość pszczół fruujących wokół wieży zmieniała się jednak wraz z porą dnia. Na przykład wieczorem było tylko kilka pszczół, dlatego okno otwierało się na dłużej, otwierało się szerzej albo jedno i drugie. W ciągu dnia pszczół było mnóstwo, dlatego okno stawało się mniejsze i szybciej się zamykało. Czasem księżniczka chciała popatrzeć na pszczoły wieczorem, dlatego zostawiała otwarte malutkie okienko przez bardzo długi czas. Wtedy do wieży dostawało się tyle pszczół, ile trzeba.



Naświetlanie decyduje o tym, czy zdjęcie jest zbyt jasne, czy zbyt ciemne.



Oświetlenie zdjęcia wydobywa nastrój zdjęcia i uczucia, jakie ma oddać.



Przysłona



Migawka

Przysłona i migawka

Jak księżniczka swoje pszczoły, tak samo aparat wpuszcza tyle samo światła za każdym razem, gdy robisz zdjęcie. W związku z tym, że ilość światła na zewnątrz jest zawsze inna, aparat musi kontrolować, ile „pszczoł” dostaje się do środka. Podobnie do okna wieży, aparat może to robić na dwa sposoby. **Przysłona** to rozmiar okna, zaś **migawka to czas**, przez jaki pozostaje otwarte.

Za każdym razem, gdy naciskasz przycisk aparatu, błyskawicznie bada on światło i wybiera taką opcję szybkości migawki i wielkości przesłony, by ilość światła była odpowiednia. Naświetlenie jest więc kombinacją tych dwóch funkcji.

Ustawienia przysłony są oznaczane numerami określającymi średnicę jej otworu: f/2.8, f/4, f/5.6, f/8, f/11, f/16 i f/22. Musisz wiedzieć jedynie, że im mniejszy jest numer, tym szerzej otwiera się przysłona (okno).

Ustawienia migawki to ułamki sekundy, gdy „okno” jest otwarte: 1/4, 1/8, 1/15, 1/30, 1/60, 1/125 i 1/250.

Wróćmy do „pszczoł”: aby wpuścić 100 powinienś otworzyć okno na szerokość f/8 i pozostawić je otwarte na 1/30 sekundy. Możesz też przymknąć okno do szerokości f/11 i pozostawić tak na 1/15 sekundy (na dłużej). Każda kolejna kombinacja wygląda następująco: im szerzej otwierasz okno, tym krócej pozostaje otwarte. Szerokość otwarcia okna jest więc odwrotnie proporcjonalna do czasu.

By było to prostsze, nie zastanawiajmy się nigdy nad tym, ile światła pada na otoczenie, czyli ile pszczoł brzęczy wokół wieży. Aparat sam pokaże nam kombinację rozmiaru i czasu, np. f/8 na 1/30. Mierzy światło, by zaproponować takie ustawienie, ale wiemy doskonale, że to jedynie sugestia, jakie powinno być naświetlenie.

Migawka i przysłona współpracują, by regulować jasność naszych zdjęć. Dzięki temu zawsze możemy wybrać dobre naświetlenie fotek. Nazywam je „dwóch amigos”.

Możemy ręcznie ustawiać szybkość migawki i wielkość przysłony zawsze, gdy zmieniamy ich wielkość. Gdy robi to automat, wszystko ustawia się samo i w ogóle nie musimy się tym przejmować.

Od migawki i przysłony (dwóch amigos) zależy, jak nasze zdjęcia są oświetlone. Ale zanim zaczniemy o tym mówić, musimy wspomnieć o jeszcze jednym elemencie naświetlenia: czułości świetlnej (ISO) – „trzecim amigo”.

ISO

Pomyśl o ISO jak o papierze do drukowania. Możesz użyć lżejszego, tańszego papieru potrzebującego mniej tuszu, jednak otrzymasz wtedy niższą jakość wydruku. Możesz też wybierać droższy, grubszy, na którym drukuje się trochę dłużej, ale jakość wydruku jest lepsza. Za każdym razem zaznaczasz rodzaj papieru (ISO), by drukarka mogła wybrać odpowiednie ustawienia pobierania tuszu (naświetlenie).

Niska czułość da ci lepszy obraz, ale wymaga więcej światła. Wysoka czułość wpływa na pojawianie się szumów i cieni, jednak wymaga mniej światła.

Większość aparatów posiada stałą czułość matrycy i utrzymuje ją na możliwie najniższym poziomie. Jeśli ilość światła jest niewystarczająca wobec czasu otwarcia migawki, aparat zaczyna zmniejszać swą ISO. Nie musisz się tym przejmować, chyba że nie chcesz mieć żadnych cieni i szumów na zdjęciach.

Obraz w ruchu i głębia ostrości

Wiemy już, że od ISO zależy ilość światła, jakiej potrzebujemy, by zrobić zdjęcie i stopień jego zaciemnienia. Tak jak już powiedziałem, migawka i przysłona także mają na nie wpływ i teraz opowiem w jaki sposób.

Obraz w ruchu: Absolutnie wszystko, co porusza się, gdy robisz zdjęcie, łącznie z aparatem, spowoduje rozmycie, jeśli migawka jest zbyt wolna. Musisz więc zapamiętać kilka zasad: robiąc zdjęcia „z ręki” wybieraj czas poniżej 1/60, fotografując sportowców i dzieci – ok. 1/250, zaś samochody wyścigowe – 1/4000.

Głębia ostrości: Przysłona kontroluje naświetlenie oraz głębię ostrości. Aby sobie to wyobrazić, ustaw ręce blisko twarzy i zbliżaj palce do oczu. Teraz odsuń je tak, byś widział równocześnie pomieszczenie, w którym się znajdujesz. Nie możesz utrzymać ostrego obrazu zarówno dłoni, jak i otoczenia, co oznacza, że nasz wzrok ma płytką głębię ostrości. Nie możemy jednocześnie widzieć wyraźnie czegoś, co jest blisko i tego, co jest oddalone. Jest to niemożliwe, ponieważ ostrość naszego spojrzenia zmienia się bardzo szybko i koncentruje się na tym, co widzimy najwyraźniej.

Z kolei obiektyw może utrzymać ostrość zarówno obiektów położonych blisko, jak i oddalonych, jeśli zmniejszymy przysłonę. Aparat otworkowy działa bez obiektywu, ponieważ otworek jest tak malutki, że wszystko jest w nim jakby oddalone. Mówię „nieostre”, gdyż nawet przy bardzo małej przysłonie jedynie obiekt przybliżony w danym momencie jest doskonale wyostrojony.

Migawka, przysłona i ISO, „trzej amigos”, współpracują ze sobą. ISO odgrywa podstawową rolę w decydowaniu, ile światła potrzeba, by wykonać wyraźne zdjęcie. Przysłona i migawka współpracują, by dostarczyć optymalną ilość światła.

Lustrzanki (DSLRs) mają wiele trybów ustawiania ISO. Gdy raz ustawisz światłoczułość, aparat będzie robił pomiar światła i zasygnalizuje, jeśli trzeba będzie dopasować ustawienia przysłony i migawki. Aparaty kompaktowe mają wiele możliwości ręcznego ustawiania. Niektóre dają ci pełną kontrolę, w innych ustawiasz jednego lub dwóch amigos, a trzeci dopasowuje się automatycznie. Smartfony robią to wszystko same.

Gdy „zakryjesz” obiektyw, używając małej przysłony, większość zdjęć łapie ostrość zarówno za, jak i przed fotografowanym obiektem:

Mały otwór przysłony (większe numery) – większa głębia ostrości

Duży otwór przysłony (małe numery) – mniejsza głębia ostrości

Tak więc *trzech amigos*: ISO, migawka i przysłona współdziałają, aby ukazać na zdjęciu każdą możliwą sytuację: od słonecznej plaży po ciemną salę do bilarda. Każdy z nich ma swój zamiennik:

ISO = jasność lub ziarnistość

Migawka = rozmycie

Przysłona = głębia pola

Tryby pracy

Zadaniem trybów pracy jest danie aparatowi wskazówki, jakie zdjęcie robisz, aby mógł do tego dostosować najlepsze ustawienia każdego z *trzech amigos*: ISO, migawki i przysłony. Nie możesz popełnić wielkiej pomyłki, robiąc zdjęcia aparatem kompaktowym, gdy wybierzesz po prostu wskazane ustawienie. Lustrzanki mają również bardzo dobre tryby programowania, ale zrozumienie tego, jak działają, wymaga trochę więcej czasu. Musisz pamiętać, że tryb pracy i ustawienia są dostosowywane przez *trzech amigos* do okoliczności, które wybierasz.

Na przykład, jeśli robisz zdjęcie w ruchu lub fotografię sportową, najważniejsze ustawienia będą mniej więcej takie:

Po pierwsze: szybka migawka, aby zapobiec rozmyciu

Po drugie: mała wartość przysłony dla głębi ostrości – poruszające się obiekty trudno jest przybliżyć

Po trzecie: niska wartość ISO, by zdjęcie było wyraźne.

Są to odpowiednie ustawienia, gdy dzień jest słoneczny, jednak jeśli robi się ciemno, aparat najpierw zwiększy ISO, potem zacznie rozszerzać przysłonę, poświęcając zbliżenie na rzecz długości otwarcia migawki. Gdy się ściemnia, ISO może się nawet zwiększyć, przysłona całkowicie otworzyć się, a czas otwierania migawki znacznie się wydłużyć. Jeśli funkcja lampy błyskowej jest włączona, zadziała ona w tym samym momencie, by oświetlić obiekt.



Płytką głębia ostrości oznacza, że tylko dokładnie wybrany przez ciebie punkt będzie ostry.



Duża głębia ostrości oznacza, że prawie wszystko, co znajduje się na pierwszym i na drugim planie będzie stosunkowo ostre.



Oto idealny bohater zdjęcia w ruchu – ruchliwy i trudny do zbliżenia.

Kompensacja ekspozycji

Kompensacja ekspozycji jest chyba najbardziej użytecznym ustawieniem aparatu. Sprawdź instrukcję: czasem nazywa się ją EV lub korekcją ekspozycji. Jest ona regulatorem światła na twoich zdjęciach. Przekręcaj pokrętłem w górę lub w dół, by rozjaśnić lub przyciemnić kolejne zdjęcia, nie zważając na to, jaki tryb pracy ustawiłeś, ani nawet na trzech *amigos*.

Jakość zdjęć

Jakość zdjęcia, zwana też rozmiarem pliku lub wielkością obrazu, to nie to samo, co jego wartość ISO. Nie ma nic wspólnego z ekspozycją, informuje jedynie aparat o tym, jak duże powinno być zdjęcie. Większy rozmiar oznacza, że zrobisz lepsze zdjęcie, ale też spowoduje, że zmieści się ich mniej na karcie pamięci. Ja polecam ustawienie maksymalnej wielkości i częstsze kopiowanie fotografii z aparatu.

Lampa błyskowa

Z całego wyposażenia twojego aparatu to lampa błyskowa powinna być wyłączona. Znajdź ją w menu aparatu i wyłącz. Jeśli nie możesz jej znaleźć, wpisz w wyszukiwarce internetowej: „(nazwa twojego modelu aparatu) jak wyłączyć lampę błyskową”

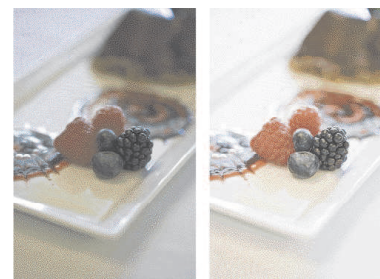
Rezygnujemy z lampy błyskowej, ponieważ wytwarza ona naprawdę złe światło, które wyostrza cienie, spłaszcza obraz, ma ograniczony zasięg, spłyca kolory i zazwyczaj szkodzi naturalnemu światłu. Trudno jest ją kontrolować, a przecież naszym celem jest szukanie i uchwycenie wspaniałego naturalnego światła. Używaj lampy błyskowej tylko w ostateczności.

Zbliżanie

Jeśli w twoim aparacie masz możliwość manualnego zbliżania, ćwicz to tak dużo, jak możesz. Jest to bardzo praktyczna umiejętność, która udoskonali twoje obrazy. Nie będziesz musiał uganiać się w kółko za swoim obiektem tylko po to, by utrzymać punkt ostrości. Jest wiele innych aspektów kadrowania.

Statyw

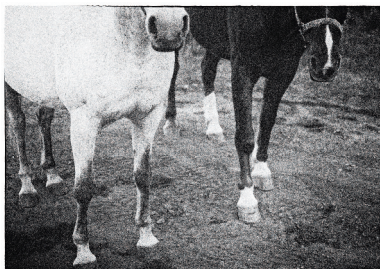
Dla mnie statyw to drugi, pod względem ważności, element fotograficznego sprzętu. Pozwala na robienie zdjęć, przy wolniejszej migawce, bez ryzyka rozma-



Aparat wybrał dla tego zdjęcia złe ustawienia z powodu białego tła. Użyłem funkcji kompensacji ekspozycji, by zrobić jaśniejsze zdjęcie.



Gdy wykonasz wszystkie zadania z tej książki, nie będziesz już chciał używać lampy błyskowej.



zania widoku. Oznacza to, że lepiej możemy wykorzystać możliwości ISO i przysłony, a tym samym wykazać się większą kreatywnością. Jeśli jeszcze nie masz statywu, kup go, i to najlepszy, na jaki możesz sobie pozwolić. Będziesz go bardzo często używać i nigdy nie okaże się on przestarzały, jak się to dzieje z aparatami.

Edytor zdjęć

Z fotografią cyfrową wiążą się dwa, jednakowo ważne, działania: robienie zdjęć i ich edycja. Ten element postprodukcji, decyzje podejmowane już przy komputerze, pochłania często tyle samo czasu, co samo fotografowanie. Te, później podejmowane, decyzje mogą być bardzo pomysłowe i stanowić źródło niezłej zabawy, ale niezwykle istotne jest, byśmy pamiętali o kontekście. Gdy robimy zdjęcia, inspiracją jest dla nas otaczający nas świat, jego odgłosy, zapachy i uczucia, jakie w nas wywołuje. Gdy pracujemy w komputerze, inspiruje nas widok na monitorze oraz możliwości oprogramowania, jakimi dysponujemy.

Według mnie najlepszym wkładem postprodukcji jest poprawa, udoskonalenie tego impulsu, który skłonił nas do zrobienia zdjęcia. Ta idea jest zawsze na pierwszym miejscu. Nie oznacza to wcale, że fascynująca i inspirująca sztuka nie może powstać na monitorze komputera, jednak na stronach tej książki koncentrujemy się na uchwyceniu i oddaniu obrazu.

Będziesz więc potrzebował podstawowego programu do edycji, który umożliwi ci przerabianie i zmianę rozmiaru zdjęcia oraz tworzenie kolaży. Masz naprawdę duży wybór, od darmowych, po te za tysiące dolarów. Sugeruję, byś wybrał taki program, który pozwoli ci się rozwijać.

Smartfony

Z paroma wyjątkami, są elementem praktycznych telefonów i są do tego stworzone. W każdym studiu fotograficznym dostaniesz opinie na temat smartfonów.

Udostępnianie

Wykorzystujemy ustawienia serwisu Flickr, które dają ci możliwość udostępniania twoich zdjęć i oglądania fotograficznych dokonań ludzi z całego świata.

Wejdź na Flickr.com i załóż konto, jeśli jeszcze go nie masz. Nasza grupa nazywa się „Steve Sonheim’s Creative Photography Lab.”

Kilka słów o kompozycji i oświetleniu

Nie chcemy spędzać zbyt wiele czasu na rozważaniach o właściwej kompozycji i oświetleniu zdjęć. Zawarliśmy tu, jako dodatek, kilka zasad, które pomogą ci w komponowaniu dobrych zdjęć, jednak trzymając się ich, będziesz robił zdjęcia takie, jakie robią wszyscy. Celem jest podarowanie światu nowych zdjęć, jakich jeszcze nigdy wcześniej nie było, a nie odwzorowywanie starych kanonów.

To samo odnosi się do oświetlenia. Istnieje wiele teorii, odnoszących się szczególnie do fotografii komercyjnej, ale celem tej książki jest uwolnienie twojego instynktu. Rób wiele zdjęć w różnych sytuacjach i dokładnie je analizuj. Wybieraj z każdego to, co ci się podoba i eksperymentuj ze wszystkim, co przykuło twą uwagę. Jeśli dostrzeżesz coś interesującego, to na pewno JEST interesujące.

„Rozważanie zasad kompozycji przed przystąpieniem do robienia zdjęć jest jak rozważanie prawa grawitacji przed spacerem.”

—Edward Weston

